

Awizy Wárszawskie, Lwowskie, Litewskie, Pruskie,
z Krakówá 21. Martij 1699.

W Wársawie, continuantur Sady *sarowe*, super violentiis
w Ziemi Nurskiej illatis, już invalores & violatores
examinati, iedni się przyznają, drudzy negant, iednak
convincuntur inquisitionibus y własnymi ich Biletami, y już po
części są skarani, roszkażat bowiem Najśniefszy Krol I. M. Pan
Miłościwy, rigorosam administrare iusticiam ze wszytkich, bez
żadnego respektu.

Die 9. praesentis, Najśniefszy Majestat Krolá I. M. raniu-
sienko wyiechał był z Wársawy do Gory, y potym nadsad powrócił,
dla Audiencyey I. M. Pánu Wojewódzie Poznáńskiemu Po-
stłowi Wielkiemu, y Plenipotencyaryusowi Korony Polskiej, z
Węgier powrocconemu nánznaczony, który tam był ieszcze stánat
9. praesentis.

Xiażę I. M. Cierdynál Pryntsi Regti, w prześłych dniach, pro-
posuit swemu, ~~zycy~~ Królowi I. M. aby raczył 13. praesentis złożyć
Senatus Consilium, y ná nim concludere, álbo o Wojnie, álbo o
Pokoiu z Xiażęciem Elektorem Brándeberskim, żeby wiedzieć zá-
wczasu czego się podziwować, y uczynić wselakie przygotowanie,
ponieważ z Pru slychać było, o tegoż Xiażęcia Elektora, wsel-
kich preparámetách ná Wojnę gotuiacego się, kiedy też y ná wszy-
tkich przeprárách Mosty poznośić kazat, Szańce sypać, y Arma-
ty zawodzić, (burów wszytkich instruire, y exercitia wojenne od-
prawować, przydawszy dzieściacióm Gburóm, po Officerze dla cwi-
czenia ..

Ich Mśc PP. Kommissarze, do odebránia Kámiencá, w tém-
u Wtorel prześły ieszcze ruszyć się mieli, tylko oczekiwáli prze-
cię, ná eventum Senatus Consilii, z ktoremi y W. I. M. P. Stá-
roślá Chelmski Rzemuski, ruszy się, iáko Ablegatus do Adryánopola
álbo Stámbutu, gdzie będzie ná ten czas Cesarz Turecki.

W Litwie

W Litwie nie ustala motus inter Nobilitatem, a coraz to większe, naybárdziej dla ciężkości dzieje się to Zolnierkich, którzy Zolnierze słysząc teraz o skutecznęj sprawiedliwości świętej, ex mandato Najasnieyszego Krola I. M. administrowanej, poczynają demittere, karząc się tymi, którzy poszli na tamten świat dla excessow wielkich.

Ze Lwowa o Nieprzyjaciela, który był niespodzianie, w tak dobry Kray zapadł, y aż w Gorne miejsca, dość trudne koto Skolego, penetrando nárobił szkody, ludzi podeśszych náścinałszy, a młodszych w niewola zábrawłszy, na kilkanaścú tysięcy rąchujących, oprócz zabitych, Wsi y Włości popaliłszy, teraz to tylko constat, że iák prędko na tę stronę Dniestr przeszedł, tak sędł w kupie, nie się nie rozrymując, aż ku Kámińcowi; i tamże w Ukrainę y Kráie ku Niemiorowi obrocił się, gdzie mał Dniestr przechodzić. Nasze zaś podiażdy szczupłe, ba y nie zdłne posędze Nieprzyjaciela, bárdzo ostrożnie w kupie idacego, pozgromioney koto Seryiá Parthyey, nie mogły daley quidquam arcerare, dni się odważyć za Nieprzyjacielem, y dość dlugo nátrudźwłszy się, musieli się roziechać.

Lipkowie Kámienieccy, y ci nie próżnowali, ale pod Sátánów uczynili excursya, y tam cokolwiek ludzi nábrali, bo ze trzódzieści Gospodarza wzięli. Iednak iák prędko odebrał od Porthy Ottománskiej Bássa Kámieniecki wiadomoic, o Pokju zawartym, záraz zakazał surowo, pod gardłem dalszych inkursya.

Okolo Dniestru, leżało nie máło trupow, y w niektórych miejscach, zicił się krewia rumienistá.